

CZWARTEK – 07.05

I. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania „Nikt mnie więcej nie zobaczy” W. Bieriestow.

Rodzic czyta opowiadanie.

„Nikt mnie więcej nie zobaczy”

Gąsienica uważała się za bardzo piękną nie ominęła ani jednej kropli rosy, żeby się w niej nie przejrzeć.

- Ach, co to za uroda! - szeptala, oglądając ze wszystkich stron swój pospolity pyszczek i wyginając grzbiet, żeby popatrzeć na dwa złociste prążki. Szkoda, że nikt nie zwraca na mnie uwagi.

Aż raz zdarzyło się, że po łące chodziła dziewczynka i zbierała kwiaty. Gąsienica czym prędzej wypelzła na największy kwiatek. Dziewczynka spostrzegła ją i zawołała:

- Co za brzydactwo!

- Ach tak - syknęła obrażona gąsienica. - Wobec tego nikt nigdy, nigdzie, za nic na świecie w żadnym wypadku i w żadnych okolicznościach więcej mnie nie zobaczy! [Daję na to słowo honoru uczciwej gąsienicy! Skoro się dało słowo honoru - należy go dotrzymać. Zwłaszcza kiedy się jest gąsienicą .I gąsienica wypelzła na drzewo. Z pnia na sęczonek, z sęczonek na gałąź, z gałęzi na gałązkę, z gałązki na sęczonek. Wyciągnęła z pyszczka jedwabną nitkę i zaczęła się nią owijać. Snuje się nitka, owija gąsienicę raz, drugi, dziesiąty, setny ... i wreszcie gąsienica zniknęła w miękkim jedwabnym kokonie.

- Och, jaka ja jestem zmęczona! - westchnęła - ale owinęłam się znakomicie. W kokonie było ciepło i nudno.

Gąsienica ziewnęła raz, potem drugi i zasnęła. Mijał dzień za dniem. Letni wietrzyk kołysał gałązką, szeleściły cicho liście, a obrażona gąsienica spała i spała. Obudziła się wreszcie. Widocznie słońce musiało mocno dogrzewać, bo w kokonie upał był nieznośny.

- Muszę przewietrzyć trochę mój domek - postanowiła i wyskrobała małe okienko w kokonie.

- Ach, jak pięknie pachną kwiaty! - gąsienica wychyliła się nieco. "Nikt mnie tu wśród listków nie zauważy, co mam sobie żałować powietrza" - pomyślała. Wychyliła się jeszcze troszeczkę, znowu troszeczkę i ... wypadła ze swej kryjówki! Ale zamiast spaść z drzewa na ziemię, uniosła się do góry! I nagle na tej samej łące zobaczyła tę samą dziewczynkę." Co za wstyd - pomyślała - że jestem brzydka to nie moja wina, gorzej, że teraz wszyscy będą mnie nazywać kłamczuchą. Dałam słowo honoru, że nikt mnie nie zobaczy i słowa nie dotrzymałam. Hańba!" Zrozpaczona upadła na trawę. A wtedy nadbiegła dziewczynka i zawołała:

- Ach jaki piękny!

- Czyżby to o mnie mowa? - szepnęła zdziwiona gąsienica - zdaje się, że o mnie. I wierz tu ludziom! Dziś mówią tak, a jutro zupełnie inaczej.

Na wszelki wypadek przejrzała się jednak w kropelce rosy.

- Cóż to takiego? W lustreczku ktoś nieznajomy z długimi, bardzo długimi wąsami!

Wygięła grzbiet. Na grzbiecie są dwa piękne kolorowe skrzydła! - Patrzcie, patrzcie, stał się cud jestem motylem! -i kolorowy motylek poszybował wysoko nad łąką, bo przecież on nie dawał motylkowego słowa honoru, że nikt go nie ujrzy.

◆ Rodzic zadaje dziecku poniższe pytania :

- Jakie postacie występowały w opowiadaniu?

- Dlaczego gąsienica obrazila się na dziewczynkę?
- Co zrobiła gąsienica aby już nigdy nikt jej nie zobaczył?
- Dlaczego gąsienica wypadła ze swojej kryjówki?
- W kogo zmieniła się gąsienica?

* Dodatkowo zachęcam do omówienia z dzieckiem poniższych mieszkańców łąki, zachęcamy dziecko do odczytywania wyrazów określających nazwy zwierząt.



NA ŁĄCE

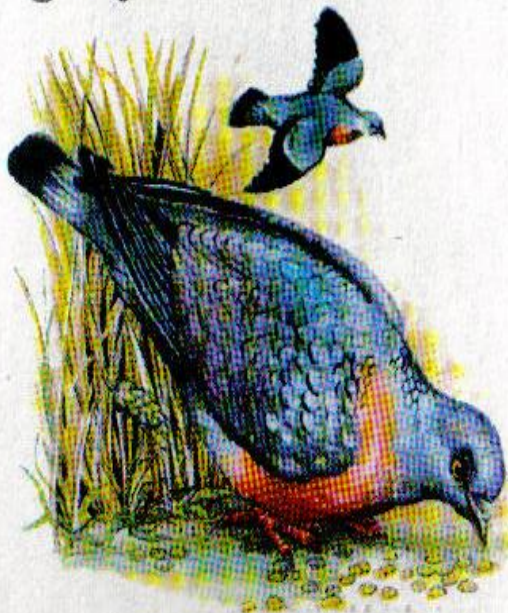
żuk



biedronki



gołąb

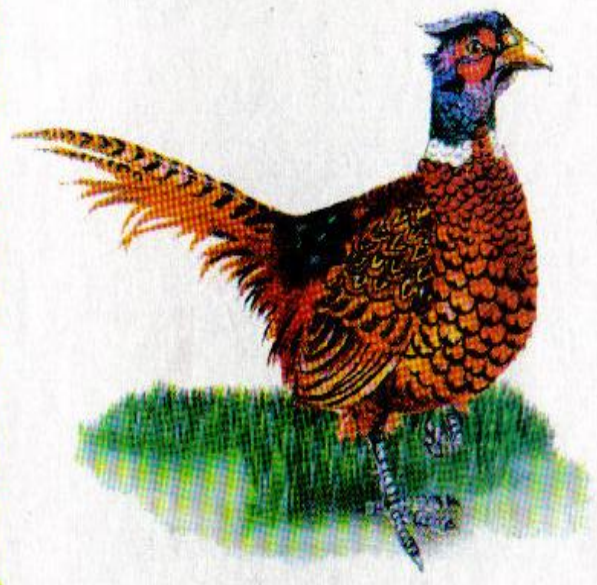


mrówki

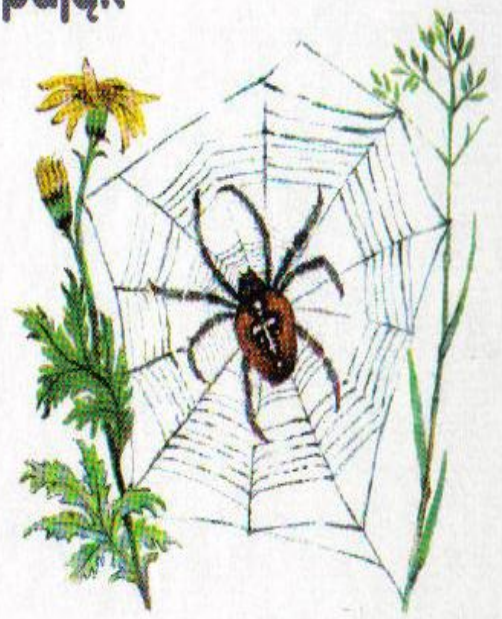


NA ŁĄCE

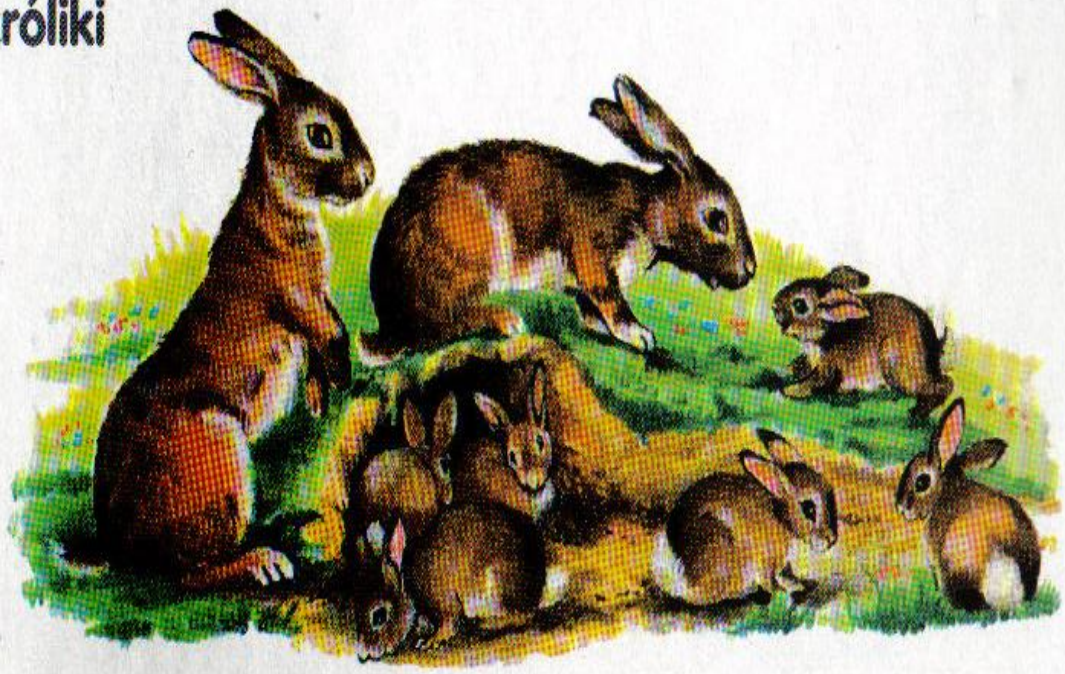
bazant



pająk

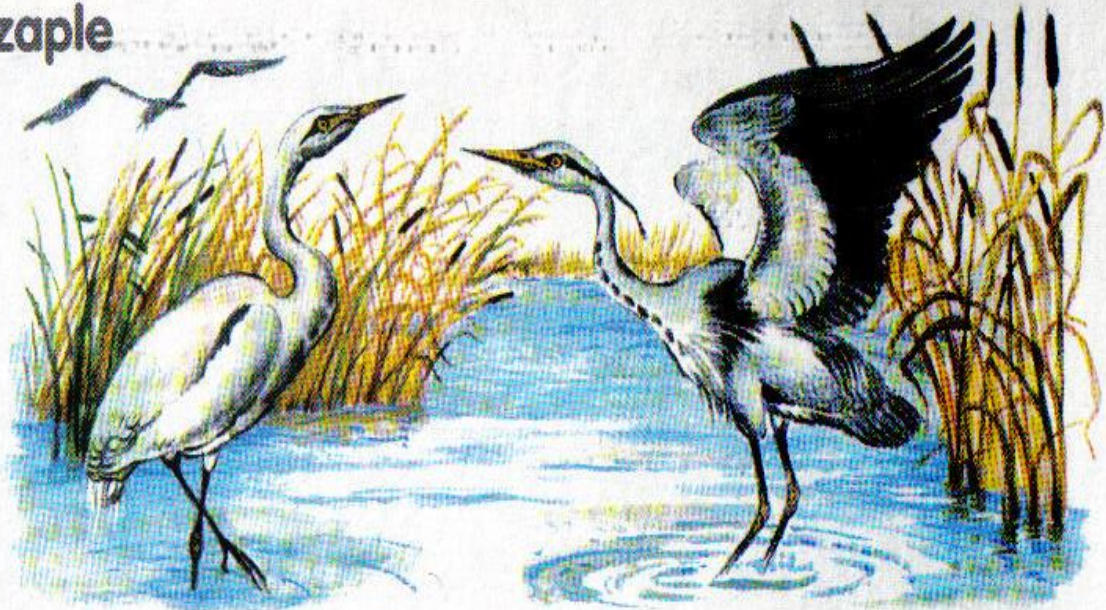


króliki



NA ŁĄCE

czaple



kret



motyle

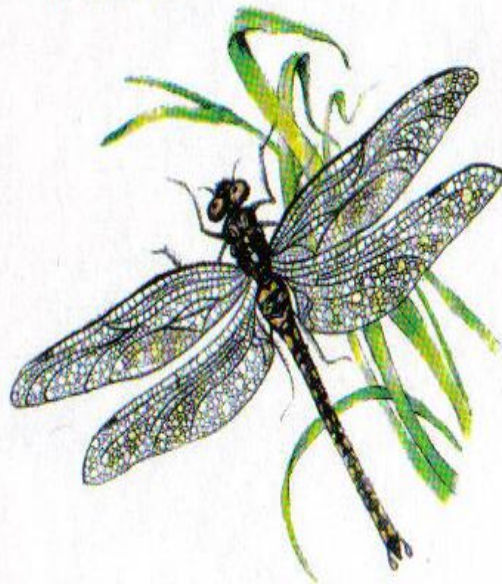


NA ŁĄCE

bociany



ważka



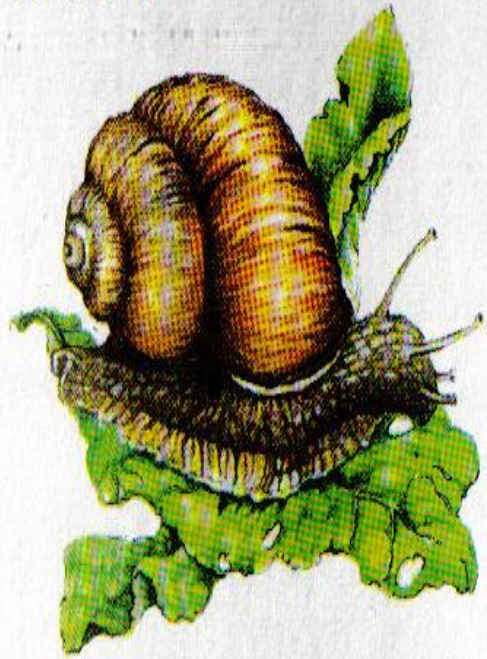
żuk



trzmiel



ślimak



jemiołuszki



◆ Następnie zachęcam do odczytania przez dziecko nazw owadów zamieszkujących łąkę. Po odczytaniu wyrazu należy wskazać odpowiednią ilustrację, przedstawiającą owad.

ważka

mucha

pszczola

motyl

biedronka

karaluch

komar

pająk

pasikonik

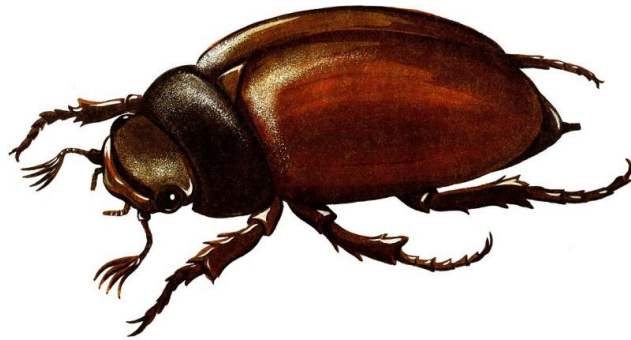
żuk

majowy

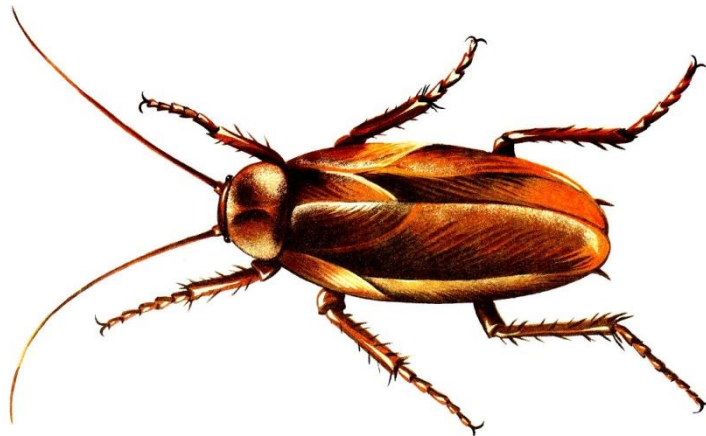
trzmieł



pszczola



żuk majowy



karaluch

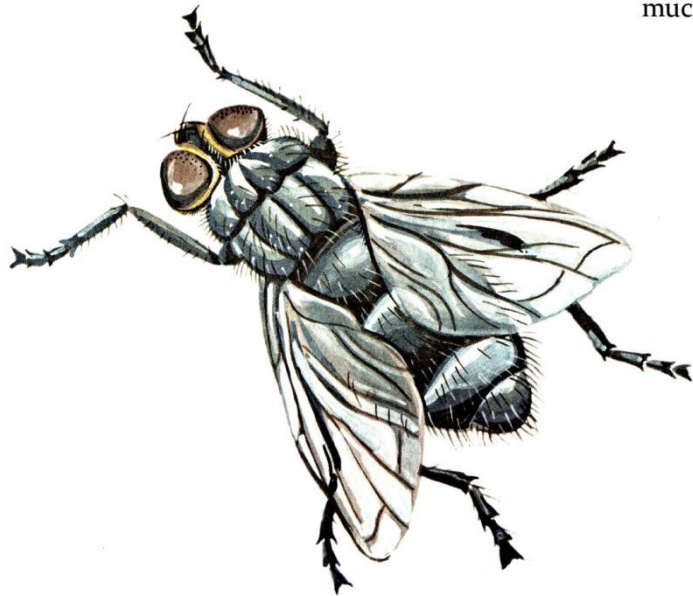
biedronka

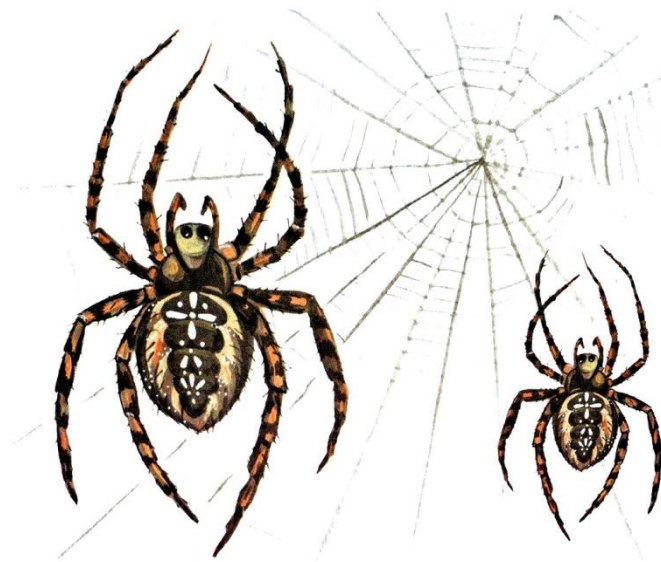


motyl



mucha



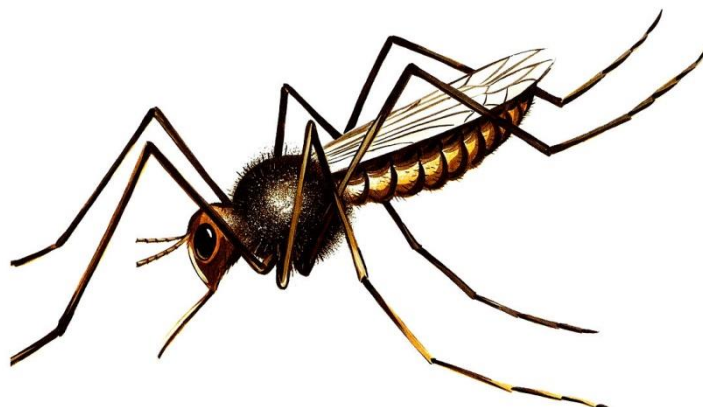


pająk

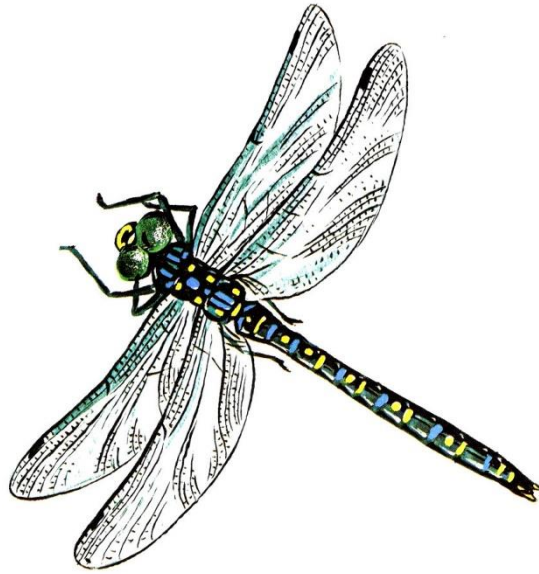
trzmiel



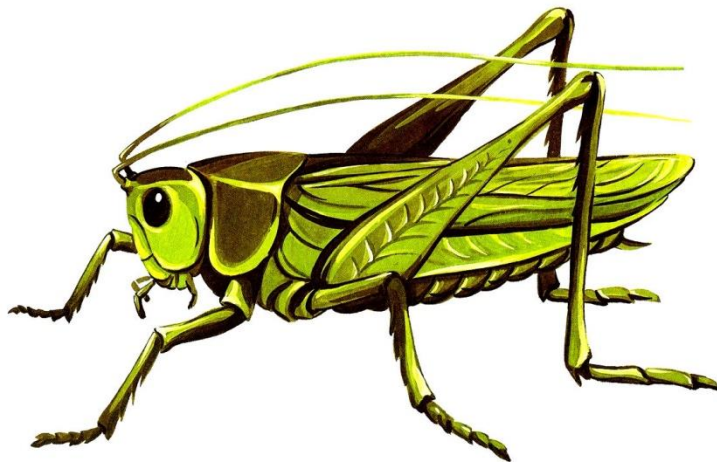
komar



ważka



pasikonik



II „Zakochany bocian” – nauka piosenki.

Poniżej podaję Państwu link do piosenki oraz słowa .

<https://www.youtube.com/watch?v=hQ4zjZVCSPY>

„ Bocian się zakochał raz

W najpiękniejszej z wszystkich żab

Chodził za Nią cały dzień

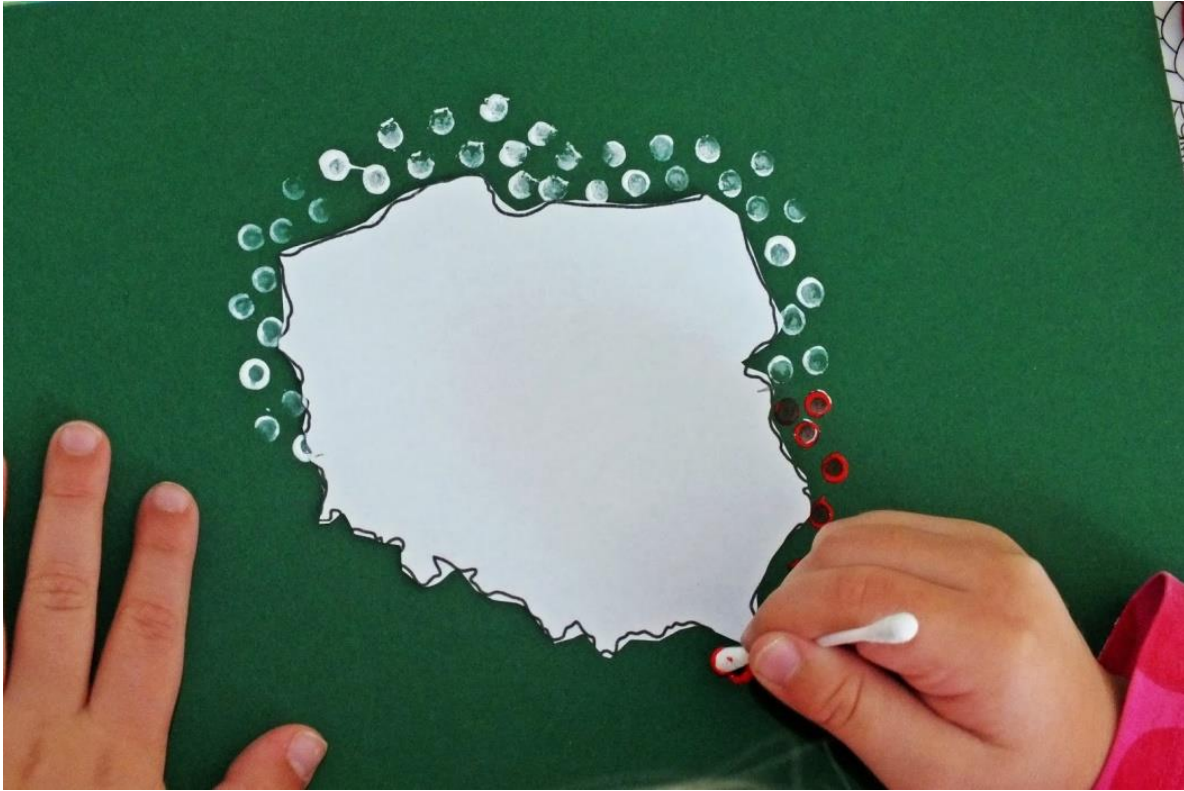
I klekotał: Kle, Kle, Kle
Żaba woła: Rechu, Rech ,
Nie wiadomo tak czy nie,
aż od ploty kipiał staw
co za miłość ach, ach, ach

Ref: Niestety, Niestety skończyło się to źle
Bo żaba rechu, rechu, a bocian kle, kle, kle (bis)

Chodź dokoła milion żab, bocian człapie człap, człap, człap
W zimnym stawie cały dzień szuka, biega żabki swej
Żaba woła: Kum, Kum, Kum
drogi boćku jestem tu
Bocian na to: Kle, Kle, Kle
Która z was tą moją jest

Ref: Niestety, Niestety skończyło się to źle
Bo żaba rechu, rechu, a bocian kle, kle, kle (bis)
Więc ucz się języków bo może zdarzyć się, że ktoś ci ai loviu, a ty ni be ni me”.

◆ Piosenki uczymy się etapami- rodzic mówi głośno wers/ dwa wersy, dziecko powtarza. Dzielimy sobie tekst na etapy według możliwości dziecka. Na koniec próbujemy odśpiewać tekst bez podkładu muzycznego, jeżeli dziecko dobrze zapamiętało słowa, śpiewamy ją z podkładem muzycznym.



Blondynki kreatywnie

Przygotujcie: ciemną kartkę dowolnego koloru (zieleń, granat, czarna...), farbę białą i czerwoną, patyczki do uszu lub korki drewniane(jeżeli nie macie nic z tych rzeczy, można stemplować palcem), nożyczki, biały papier.

Pracę rozpoczynamy od wycięcia konturu mapy Polski.

Poniżej zamieszczam wzór do wydruku, można skorzystać. Jeżeli nie posiadamy drukarki, można narysować dziecku kontur takiej mapy ołówkiem.

Kontury wycinamy i przykładamy (nie kleimy!) na ciemną kartkę papieru. Moczymy w białej farbie patyczek/ korek/ palec i przytrzymując jedną ręką kontur, drugą ręką stemplujemy dookoła górną połowę przy użyciu białej farby. Tym samym sposobem stemplujemy dolną część konturu - na – czerwono. Po skończeniu stemplowania wyjmujemy przytrzymywany kontur- białą część- Polskę.

Praca gotowa ☺

♦ Dzisiaj zachęcam do wykonania zadań w Karty pracy 4 – str. 14 (obie strony).

